

Ponownie na łamach naszej gazetki chcę zwrócić uwagę na fakt, że w naszej parafii podjęliśmy – kapłani i wierni – cykl comiesięcznych mszy w każdy pierwszy czwartek miesiąca w godzinach wieczornych w intencji głębszego poznania i doświadczenia miłości Boga Ojca oraz ustanowienia odrębnego od innych świąt Kościoła – Święta ku Czci Pierwszej Osoby Trójcy Przenajświętszej, Boga Ojca Całej ludzkości.

O takie wezwanie prosi Bóg Ojciec w objawieniu z 1932 r. przekazanym francuskiej zakonnicy ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Apostołów, Eugenii E. Ravasio, które zyskało imprimatur w roku 1989. Niedrogie książeczki z objawieniami są dostępne w naszym kiosku parafialnym.

Orędzie Boga Ojca jest słodkie i proste: Pałam wszechmocną Miłością do Was, moje dzieci, ludzie całego świata. Od kapłanów i wiernych oczekuję przesunięcia akcentów w apostołowaniu tak, by ludzie mogli poczuć i zrozumieć, że karzę w ostateczności, a i z tego wyprowadzam zwycięstwo na życie wieczne. W codzienności jestem bardzo blisko, obdarowuję łaskami, pomagam, opiekuję się, troszczę. Więcej – przeczytajcie.

Może dodam jeszcze, że orędzie to jest bardzo ważnym zapleczem i narzędziem do ewangelizacji dla kapłanów i wiernych. Jest też książeczką do poduszki od Tatusia dla zagubionych, zapłakanych i udręczonych.

Oto kolejny cytat z orędzia:

„A wy, dzieci Moje, które – straciwszy wiarę – żyjecie w ciemności, podnieście oczy, a zobaczycie jasne promienie, nadchodzące, aby was oświecić. Ja jestem Słońcem, które oświetla, ogrzewa i rozpala. Patrzcie i poznajcie, że jestem waszym Stworzycielem, waszym Ojcem, waszym jednym i jedynym Bogiem. Właśnie, dlatego że was kocham, przychodzę dać się umiłować, abyście wszyscy byli zbawieni.

Zwracam się do wszystkich ludzi całego świata, każąc rozbrzmiewać temu wezwaniu Mojej ojcowskiej Miłości. Nieskończona Miłość, którą pragnę dać Wam poznać, jest stale trwającą rzeczywistością. Kochajcie, kochajcie, zawsze kochajcie. Sprawcie, aby kochany był też Ojciec, abym mógł od dziś ukazać się wszystkim, jako Ojciec najbardziej gorejący Miłością do was.”

Joanna Karamuz

Kącik dobrego HUMORU czyli KAWAŁ dobrej roboty!

- Infolinia bankowa. Pracownik mówi do klienta: – W celu uwiarygodnienia osoby, poproszę o serię i numer dowodu osobistego. – Mojego? – Jak pan da radę, może być mojego.
- Staruszek przychodzi do czarownika i prosi, żeby zdjąć z niego klątwę, która wisi nad nim od 50 lat. Czarownik mówi: – Żeby coś poradzić, muszę znać dokładnie treść tej klątwy. Jak ona brzmi? – Jakoś tak: „I czynię was mężem i żoną...”.

Konto parafialne: PKO S.A.

37 1240 6074 1111 0000 4990 7436

Redakcja: ks. Andrzej Rybicki

Gazetka jest utrzymywana z ofiar czytelników



WNIEBOWSTĄPIENIE PAŃSKIE

Opisane w Dziejach Apostolskich wniebowstąpienie Jezusa jest nierozdzielnie związane z Jego misją i jej wypełnieniem oraz przekazaniem Apostołom i uczniom Jezusa, o czym mówi dzisiejsza Ewangelia. Jezus, wstępując do Nieba, zakończył swoją ziemską misję, ale jednocześnie pozostał ze swoimi uczniami, którym przekazał zadanie kontynuowania Jego dzieła. Głoszenie Ewangelii ma prowadzić do wiary, której konsekwencją jest przyjęcie chrztu. Znaki, o którym wspomina dzisiejsze słowo Boże, są symbolami różnorodności darów Ducha Świętego obecnych we wspólnocie Kościoła.

- Dopełnieniem tajemnicy zmartwychwstania Chrystusa jest Jego wniebowstąpienie, a więc powrót do Ojca. Jezus odchodzi, zostawiając jednak obietnicę ciągłej obecności wśród nas w mocy Ducha Świętego.
- Skorzystajmy z zaproszenia do wzięcia udziału w nabożeństwach majowych sprawowanych codziennie po Mszy św. o godzinie 19.00. Pobożność maryjna jest nam niezwykle bliska, ale przecież także to, co bliskie, wymaga ciągłej pielęgnacji.
- W czwartek, 24 maja, przypada **wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych**. Do Niej Kościół uciekał się od początku we wszystkich potrzebach i troskach. Od kilku lat, z woli papieża, jest to Dzień Powszechnej Modlitwy za Kościół w Chinach. Pamiętajmy w modlitwie o żyjących tam chrześcijanach, którzy nie mogą otwarcie wyznawać swojej wiary.
- W sobotę przypada **Dzień Matki**. Z tej okazji w czasie nabożeństwa majowego i wieczornej Eucharystii wszystkie drogie Mamy będziemy polecać opiece naszej wspólnej Matki – Maryi.
- W przyszłą niedzielę zakończenie okresu wielkanocnego. Będziemy obchodzili uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

W TYM TYGODNIU PATRONUJE NAM:

- w sobotę, 26 maja – **święty Filip Nereusz**, wychowawca młodzieży i opiekun chorych. Prośmy go, aby nas uwrażliwiał na potrzeby bliźnich; uczmy się też od niego nieść ludziom radość i piękno.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. W dniu dzisiejszym:
 - przed kościołem wspieramy parafialny Caritas;
 - o godz. 9.00 – I Komunia św. dzieci z klas 2D i E;
 - o godz. 12.30 – 50-lecie kapłaństwa ks. Mirosława Mikulskiego;
 - o godz. 16.30 – rocznica I Komunii św. klas 3D, E i F;
 - o godz. 20.00 – katecheza dla kandydatów do bierzmowania.
2. Odnowa w Duchu Świętym zaprasza osoby pragnące skorzystać z modlitwy wstawienniczej. Modlitwa będzie miała miejsce w środę 23 maja po wieczornej Mszy św. w kaplicy św. Wojciecha.
3. W piątek – 25 maja – zapraszamy na nabożeństwo wypominkowe o godz. 18.00 oraz na Mszę św. o godz. 19.00, podczas których będziemy polecać Dobremu Bogu naszych zmarłych.
4. W sobotę – 26 maja – Dzień Matki!
 - Zapraszamy na Mszę św. o godz. 19.00, podczas której będziemy modlić się za wszystkim Matki, zarówno zmarłe jak i żywe. Imiona swoich Matek można polecić wspólnym modlitwom na kartkach;
 - W Seminarium Duchownym Diecezji Warszawsko-Praskiej – Ogólnopolski Kongres Misyjny Dzieci;
 - W Ostrówku – Modlitwne Spotkanie Młodzieży.
5. Ks. Proboszcz składa serdeczne podziękowania za Dar Serca złożony przez Dzieci Pierwszokomunijne wraz z Rodzicami. Kwota 5000 zł została przekazana ks. Andrzejowi Rybickiemu, jako wsparcie dzieci z biednych rodzin z naszej parafii podczas wyjazdów wakacyjnych.
6. Pani Teresa Nieckuła oraz ks. Andrzej Rybicki zapraszają dzieci oraz rodziców na pielgrzymkę dziękczynną za dar I Komunii Św. na Jasną Górę. Planowany wyjazd 31 maja (czwartek).
7. Przypominamy o ofertach kolonijnych. Szczegóły w gablocie przed kościołem. **UWAGA: ks. Andrzej prosi o zwrot wypełnionych kart kolonijnych. Spotkanie dla rodziców – 3 czerwca po Mszy św. o godz. 11.00.**
8. Zapraszamy do naszego kiosku, w którym możemy zaopatrzyć się w aktualną prasę katolicką. Zwróćmy uwagę na piękne albumy, które mogą być ciekawym prezentem na różne okazje.
9. Za tydzień – 27 maja – Uroczystość Zesłania Ducha Św.
 - Po Mszy św. o godz. 8.00 koncert ku czci bł. Jana Pawła II p.t. „Lekcja Pokory” w wykonaniu duetu „Classic Angelicus”.
 - Podczas Mszy św. o godz. 19.00 ks. Proboszcz wraz z ks. Tadeuszem będą obchodzić jubileusz 40-lecia kapłaństwa.
10. Zglądając do najnowszego numeru tygodnika „Idziemy” przeczytamy między innymi:
 - **Lefebryści: trudny dialog** – Pozytywna odpowiedź Bractwa św. Piusa X na preambułę doktrynalną zaproponowaną im, jako warunek pełnej jedności z Rzymem sprawia, że warto znowu przyjrzeć się dotychczasowej historii lefebrystów i próbom dialogu z nimi ze strony Stolicy Apostolskiej.

Strona parafialna w internecie: www.patryk.waw.pl

Czego się boimy?

(dokończenie artykułu z poprzedniego „Veni Creator”)

Jeżeli takie rozmowy nie dadzą pożądanego efektu, to wtedy możemy, po wcześniejszym wytłumaczeniu naszej decyzji, nałożyć jakieś dodatkowe ograniczenia. Wszystko zależy od zaistniałej sytuacji. To nic, że zdarzają się nam porażki w wychowaniu, znoszenia ich również musimy się uczyć. Nic na to nie poradzimy. Najważniejsze jednak są siły do ciągłego rozpoczynania od nowa. Korzystnie też zmienia się sytuacja w domu: mniej jest agresji, niekontrolowanych kroków, szantażu, natomiast wzrasta poczucie bezpieczeństwa i utrwalają się wartości, które chcemy przekazać naszym dzieciom.

Zaufanie, że Bóg zawsze przybędzie nam z pomocą, dodaje odwagi, pozwala przekraczać ograniczenia i jest ogromnym wsparciem dla rodziców. Nie uwalnia nas od wszystkich lęków i chyba wcale nie o to chodzi, lecz o to aby je pokonywać, radzić sobie w trudnościach. Tego też trzeba uczyć dzieci. Jeśli zaobserwują one u nas takie podejście do życia, to w naturalny sposób mogą też przyswoić ten styl.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę na inną sprawę. Zdarza się, że przekazujemy nasze obawy dzieciom. Jest to niebezpieczne. Wyobraźmy sobie matkę, która boi się o bezpieczeństwo dziecka poza domem tak bardzo, że zabrania mu samodzielnie wychodzić na podwórko, nieustannie odprowadza je do szkoły, pokazuje w telewizji przykłady różnych porwań i mówi o tym nieustannie. Dziecko zaczyna się bać: nie tylko nie zostaje samo w domu, boi się również ciemności, zasypiania a za każdym rogiem widzi złoczyńcę.

Każdy człowiek, nawet ten najmniejszy, nosi w sercu swoje prywatne lęki, dodatkowo każdy dzień przynosi nowe troski i gdy dołożymy jeszcze nasze, to może upaść pod ich ciężarem. A na pewno odbije się to na jego zdrowiu. Czego w otoczeniu nie rozumie a odczuwa jako zagrożenie, tego zaczyna się bać. Płacz u małych dzieci wywołuje już stukanie w ścianę. Starsze często boją się postaci z różnych filmów, nawet kreskówek, mają wtedy kłopoty z zasypianiem. Pewien gimnazjalista, syn mojej koleżanki, długo płakał w nocy Tak bardzo się bał o zdrowie mamy, (która przeżyła poważną operację). Zastanówmy się jak dziecko broni się przed lękami, my dorośli również często postępujemy w ten sposób.

Wszystkim oraz sobie udowadnia słuszność swojego postępowania. Jest przekonany, że tak właśnie powinno robić. Gdy na przykład pobije młodszego brata, to oznajmia, że nie było innego sposobu, albo że ma gwałtowny charakter, który wymusza takie zachowanie. Nie wie, że się boi, często boli je brzuch przed ważnym wystąpieniem, np. recytacją wiersza Dziecko nie chce się przyznać do lęku, zaprzecza, albo go odrzuca. Może maksymalnie wypełniać swój czas, by nie być bezczynnym. Skuteczne również jest unikanie wszystkich sytuacji, które mogą go wywoływać. Te postawy nie pokonują lęku, raczej przeciwnie utrwalają ten stan. Przykłady można mnożyć. Najbardziej drastycznym są nałogi nadużywanie narkotyków, alkoholu.

Dziecko bojąc się konfrontacji z rówieśnikami, nie gra z nimi w piłkę, ponieważ nie chce ośmieszenia a tłumaczy to niechęcią do futbolu. Może też unikać spotkań z nimi z powodu nieśmiałości, nie jest w stanie jej przełamać. nie umie nawiązywać kontaktów.

Bojąc się rodziców, nauczycieli: kłamie, albo milczy, czy moczy się w nocy, obgryza paznokcie, ciągle siedzi przed telewizorem lub komputerem. Może też uciekać z domu, nie tylko przed siebie, ale też do koleżanek, kolegów. Ciągle gdzieś wędruje, bo nie czuje się w domu pewnie.

Tych i innych problemów nie uda się rozwiązać tylko ludzkimi możliwościami. Wiara przemienia ludzkie życie w ten sposób, że lęk nie jest obrazem słabości, ale czyni życie owocnym.

Ewa Rozkrut